

## Przemyska młodzież – szkic do portretu

Młodzież jest interesującym obiektem badań socjologicznych. Wiedza na jej temat pozwala poznać przyszłe społeczeństwo. Szczególnie w czasie wielkich i przyspieszonych przemian młoda generacja poddawana jest dokładnej obserwacji. Z jednej strony, młodzież ma istotny wpływ na dynamikę zmian. Z drugiej strony, badając orientacje życiowe, aspiracje możemy sprawdzić na ile nowe wartości i style życia przyjęły się w młodej generacji. Innymi słowy, można postawić pytanie, czy będzie to pokolenie sukcesu, czy kolejne stracone pokolenie.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, pracownicy Instytutu Socjologii PWSW uruchomili Centrum Badań Nad Młodzieżą. W ramach tej inicjatywy zrealizowali badania socjologiczne "Młodzież Pogranicza 2007". Był to projekt badawczy mający na celu poznanie orientacji życiowych oraz aspiracji zawodowych i edukacyjnych młodzieży maturalnej wschodnich powiatów Podkarpacia. Prezentowane badania zostały zrealizowane końcem kwietnia na próbie kwotowej liczącej 740 maturzystów z dawnego województwa przemyskiego. W próbie znalazło się 57% licealistów, 10% uczniów liceum profilowanego i 33% uczniów technikum.

Praca, rodzina, przyjaciele i ludzki szacunek, to najważniejsze cele życiowe badanych maturzystów. Wokół tych rzeczy koncentrują się wysiłki i zabiegi młodzieży. Najmniejsze znaczenie ankietowani przywiązują do aktywności politycznej, gospodarczej i życia obfitującego w przyjemność. Wyniki badań wskazują, iż młodzież jest „sterowana tradycją”. Widać wyraźnie, że najważniejszym dla nich celem jest rodzina i szczęście osobiste. Brak wśród tej młodzieży ducha przedsiębiorczości i aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym. Młodzi ludzie chcą się „urządzić w systemie, a nie urządzać system”.

Środkiem prowadzącym do osiągnięcia wybranych celów ma być nauka języków obcych, edukacja na studiach wyższych, i intensywne poszukiwanie pracy. Nieskuteczne są – w przekonaniu badanych – prace w wolontariacie, umiejętności pisania CV, praktyki i staże. Również badani wskazują na małą rolę „znajomości” w ułatwieniu realizacji celów. Badana młodzież ma orientację merytokratyczną. Uważa, że o osiągnięciach decydują głównie kwalifikacje i wykształcenie. Maturzyści większą wagę przywiązują do teorii niż praktyki.

Swoją aktywność życiową koncentrują na realizacji wymienionych planów. Stąd nie dziwi, że prawie 2/3 badanych zamierza po szkole średniej kontynuować naukę na studiach wyższych (64%). Pozostali albo zamierzają pracować (9%), albo wyjechać za granicę (11%). Część badanych nie potrafi określić swoich celów (13%). Częściej zamierzają kontynuować

edukację kobiety, mieszkańcy miast, dzieci rodziców należących do klasy wyższej o wysokich kompetencjach cywilizacyjnych i wysokim standardzie materialnym. Uczniowie o niższym statusie społeczno-ekonomicznym częściej zamierzają podjąć pracę i wyjechać za granicę.

Z analiz wynika, iż młodzież kończy edukację na poziomie szkoły średniej głównie z przyczyn ekonomicznych. Ci, ludzie są pozbawieni kapitału ekonomicznego, kulturowego oraz wywodzą się z klasy niższej. Nie zamierzają się dalej edukować, gdyż są zmuszeni zdobywać środki na utrzymanie swoich rodzin. Głównie chodzi tutaj o uczniów technikum, którzy mają zawód i po szkole średniej starają się o zatrudnienie.

Uczniowie technikum najczęściej wybierają zawód mechanika (22%). Nieco mniej wybrało zawód kelnera, fryzjera, eklektyka, policjanta, wojskowego (9%). Te profesje zdaniem badanych dają szansę na pracę po szkole średniej.

Wśród absolwentów chcących kontynuować naukę, połowa zamierza skończyć studia magisterskie (52%). Nieco mniej wybrało studia licencjackie (20%). Część badanych (15%) zamierza się udać do szkoły pomaturalnej. A 13% definitywnie chce zakończyć edukację na poziomie szkoły średniej. Im wyższy status pochodzenia rodziny, wyższy poziom kompetencji cywilizacyjnych, tym wyższe aspiracje edukacyjne. Częściej zamierzają studiować mieszkańcy miast, kobiety i uczniowie liceum. 2/3 badanych maturzystów zamierza kontynuować edukację na poziomie szkoły wyższej.

Najpopularniejszy wśród maturzystów jest Uniwersytet Rzeszowski (18%), Politechnika Rzeszowska (8%), Uniwersytet Jagielloński (7%), AGH (6%). Wybierane są też lokalne uczelnie WSPiA (5%), PWSZ w Jarosławiu (4%), WSiZ (4%). Większość ankietowanych maturzystów chce studiować na uczelni publicznej (90%).

Spośród tych, którzy mieli sprecyzowane kierunki na jakich chcieliby studiować, najczęściej pojawia się anglistyka (7%), administracja (6%), informatyka, prawo, pedagogika (5%). Aż 15% maturzystów nie miało żadnych preferencji.

Z danych wynika, że częściej wśród maturzystów są preferowane kierunki humanistyczne. Rzadko wybierane są kierunki techniczne. Maturzyści podejmują dlatego studia, gdyż chcą uzyskać dobre kwalifikacje, które pozwolą im na zdobycie dobrze płatnej i interesującej pracy. Również dla młodzieży istotne jest to, czy młodzież spotka na swej drodze odpowiednią kadre i będzie w niej szanowana. Uczelnia zdaniem ankietowanych powinna przede wszystkim zapewnić dobre przygotowanie do wymagań rynku.

Najczęściej maturzyści chcą studiować w Rzeszowie (31%) i poza Podkarpaciem (30%). Tylko 9% chce podjąć studia na uczelniach przemyskich. W lokalnych uczelniach

zamierza studiować młodzież z klasy niższej i średniej, o niskich i średnich kompetencjach cywilizacyjnych, częściej są to mieszkańcy wsi i uczniowie technikum. W uczelniach poza Podkarpaciem zamierzają studiować dzieci z klasy wyższej, o wysokim statusie materialnym, mieszkańcy miast oraz ci, którzy mają wyższy poziom kompetencji cywilizacyjnych.

Badani maturzyści po zakończeniu edukacji najczęściej chcieliby pracować w zakładzie państwowym (32%). Mniej atrakcyjna wśród ankietowanych jest własna firma (18%), praca za granicą, praca w prywatnym zakładzie (17%) oraz praca w firmie z kapitałem zagranicznym (13%). Paradoksalnie w tym rolniczym regionie wybrało pracę w gospodarstwie rolnym tylko (2%).

Ci, którzy wiedzieli co chcą robić po ukończeniu edukacji najczęściej odpowiadali, że chcą pracować w zawodzie nauczyciela, pedagoga (13%), służbach mundurowych (12%), w finansach, prowadzić własną firmę (8%). Ewentualnie maturzyści chcą pracować zaraz po skończeniu edukacji jako technik mechanik, fryzjer, kelner, kucharz, obsługa ruchu turystycznego (8%). Preferowane zawody przez badanych świadczą o wysokich aspiracjach i chęci pracy na stanowiskach wymagających specjalistycznej wiedzy i wysokich kwalifikacji.

Pytani osobno maturzyści o typ kariery najczęściej wybierają karierę w służbach mundurowych (21%) oraz prowadzenie własnego biznesu (18%). Również dla nich atrakcyjna jest praca na stanowisku menadżera w firmie międzynarodowej (12%). Wśród maturzystek najatrakcyjniejsza jest praca menadżera (16%). Również dziewczęta wybierają karierę urzędniczki i nauczycielki (14%). Do popularnych typów karier wśród maturzystek należy jeszcze kariera celniczki, policjantki (10%) oraz lekarza (9%).

Maturzyści w pracy preferują przede wszystkim dobre zarobki. Chcieliby też aby praca była interesująca i zapewniała bezpieczeństwo zatrudnienia. Nie zwracają uwagi na takie cechy, jak: niewielka uciążliwość, niewymagająca dyspozycyjności, niewymagająca brania odpowiedzialności za innych.

Kwota za jaką byliby skłonni rozpocząć pracę wynosi 1900 zł netto. Satysfakcjonujące zarobki zdaniem badanych powinny wynosić 3250 zł netto. Im wyższy status społeczny badanych, tym wyższe aspiracje zarobkowe. Mężczyźni chcieliby zarabiać znacznie więcej niż kobiety.

Prawie 2/3 maturzystów obawia się bezrobocia (62%). Silniejszy lęk przed bezrobociem odczuwają uczniowie technikum, częściej są to maturzyści z klasy niższej, o niskim statusie materialnym i niższych kompetencjach. Częściej bezrobocia obawiają się kobiety niż mężczyźni.

Młodzież maturalna cechuje się dużym optymizmem. Aż 82% ankietowanych wierzy, że zrealizuje swoje cele. Optymistami są przede wszystkim dzieci klasy wyższej, o wysokim poziomie kapitału cywilizacyjnego i wysokim statusie materialnym. Częściej są to uczniowie liceum, mieszkańcy wsi oraz mężczyźni.

Młodzi ludzie są szczęśliwi, tak twierdzi (80%) badanych. Z analiz wynika, że im wyższy status socjoekonomiczny rodziny pochodzenia, tym wyższy dobrostan psychologiczny.

Maturzyści optymistycznie oceniają sytuację ekonomiczną swojej rodziny. Prawie połowa badanych (44%) uważa, że nastąpi poprawa sytuacji materialnej w ciągu najbliższych lat. A tylko 8% wskazuje na pogorszenie warunków bytowych rodzin. Częściej poprawy sytuacji oczekują uczniowie z klas wyższych, częściej są to chłopcy niż dziewczęta. Badana młodzież również akceptuje zachodzące zmiany w kraju. O korzyściach z transformacji przekonanych jest (31%), o korzyściach z integracji europejskiej (42%). Im wyższy status rodziny pochodzenia, im wyższe aspiracje, lepsze kompetencje cywilizacyjne tym korzystniejsza ocena przemian i częstsza afirmacja zasad wolnego rynku.

Z badań nad maturzystami wynika, iż status społeczno-ekonomiczny rodziny pochodzenia określa szanse życiowe młodzieży. Im wyższa klasa społeczna badanych, tym wyższe kompetencje cywilizacyjne i większe szanse życiowe. Młodzież preferuje tradycyjne wartości, pojawia się syndrom prywatno-stabilizacyjny. W młodej generacji dominuje strategia merytokratyczna (kwalifikacje i kompetencje). Instrumentem prowadzącym do tego celu ma być dyplom wyższej uczelni. Najczęściej są to studia magisterskie na uczelniach publicznych, najczęściej wybierane są kierunki humanistyczne. Maturzyści zamierzają głównie studiować w Rzeszowie albo poza regionem w dużych miastach (Kraków, Warszawa). Im wyższy status rodziny pochodzenia, tym wyższe aspiracje edukacyjne. Badani preferują najczęściej pracę na państwowej posiadzie. W pracy najbardziej cenią duże dochody i bezpieczeństwo zatrudnienia. Młodzież wybiera zawody, które wymagają specjalistycznego wykształcenia i wysokich kompetencji (nowa klasa średnia). Mężczyźni preferują pracę w służbach mundurowych oraz chcą mieć własne firmy. Kobiety wybierają karierę menadżera, nauczycielki. Aspiracje zarobkowe młodzieży są wysokie. Młodzież jest pełna optymizmu, wierzy w realizację celów i swój sukces.

Na podstawie zebranego materiału można stwierdzić, iż na pograniczu pojawił się „nowy człowiek”. Posiada on osobowość nowoczesną i może w znaczny sposób przyczynić się do modernizacji regionu. Młoda generacja pogranicza jest potencjalną siłą, zasobem, który z optymizmem pozwala patrzeć w przyszłość. Jednakże trzeba pamiętać aby tego potencjału

nie zmarnować. O tym powinni pamiętać ci wszyscy, którzy są odpowiedzialni za politykę społeczno-ekonomiczną w regionie. W przeciwnym wypadku pogranicze będzie narażone na „drenaż mózgów” czyli na odpływ najzdolniejszych i ambitnych jednostek do metropolii.